

# Proces prawnego różnicowania a początki prawa pracy

## Process of legal differentiation and the origin of labour law

### Streszczenie

Zróżnicowanie w życiu społecznym i zróżnicowanie w prawie wzmagają wzajemne sprzężenie zwrotne w procesie rozwoju. Kodyfikacja prawa cywilnego w początku XIX w. zdawała się na pierwszy rzut oka gwarantować tryumf prawa równego dla wszystkich. Jednak po upływie półtora stulecia strony tak prostej umowy prawa cywilnego jak sprzedaż są zróżnicowane według ich statusu konsumenta lub przedsiębiorcy. Zgodnie z tą logiką zróżnicowania na przełomie XIX i XX w. powstała nowa gałąź prawa pracy. W tym względzie Leon Petrażycki (1867–1931) wprowadził fundamentalne rozróżnienie między pracodawcą a pracobiorcą, dla którego roszczenie o wynagrodzenie zabezpiecza potrzeby egzystencjalne jego i rodziny. Różni się więc ono od jakiegokolwiek standardowego roszczenia prawa cywilnego, np. z tytułu sprzedaży lub najmu.

### Słowa kluczowe

zróżnicowanie, kodyfikacja i dekodyfikacja, *from status to contract*, Leon Petrażycki

### Abstract

Differentiation in social life and differentiation in law mutually enhance their positive feedback in the process of legal development. The codification of private law at the beginning of 19th century seemed at first sight to warrant the triumph of law equal to all subjects. However, after a century and a half, we find the subjects of such a trivial contract as sale differentiated according to their status of a consumer or a business. Following such a logic of differentiation, at the turn of the 19th and 20th centuries emerged in the legal system the new branch of labour law. In this respect Leon Petrażycki (1867–1931) made a radical distinction between employer and employee whose loan claim, which covers existential needs of him and his family, fundamentally differs from any standard claim of private law, e.g. on behalf of purchase or hire.

### Keywords

differentiation, codification and decodification, *from status to contract*, Leon Petrażycki

JEL: K1

## Równość i różnicowanie

Jako jedna z wartości naczelnych w świecie prawa równość pozostaje jego chętnie cytowanym, lecz niezbyt często analizowanym szyldem. Funkcjonuje on na prostej zasadzie, że im więcej równości w systemie prawnym i w rozumowaniu prawników, tym lepiej. Prawnicy rozumieją przy tym wartość równości trafnie nie jako zwykłe wykluczenie nierówności, lecz raczej jako zakaz samowoli, a zatem dyskryminacji (Luhmann, 1997, s. 844), dokładnie tak, jak wyraża to art. 32 naszej konstytucji z 1997 r. Można więc różnicować, a nawet należy to czynić, byle tylko sprawiedliwie i sensownie.

Różnicowanie stanowi zresztą także i w *common law* ideę przewodnią jednej z częstszych w praktyce sądowej operacji wykładni, którą prawnicy anglosascy zwykli okre-

ślać właśnie jako „rozdzielanie” (*distinguishing*). Jest to zabieg przeciwny do analogii, stosowany w celu przeprowadzenia odróżnienia szacownego precedensu od obecnie rozstrzyganego przypadku, w którym sędzia dopatruje się znamion odmiennych, wykluczających zastosowanie tej samej reguły prawnej (Thomas, 1979, s. 207 i n.).

Należy zauważyć, że z punktu widzenia historyczno-ewolucyjnego system prawny rozwija się nie inaczej, jak tylko właśnie przez rozdzielanie i różniczkowanie. Prawo przestrzegające bez żadnych wyjątków i dystynkcji zasady absolutnej równości dla wszystkich swoich adresatów i we wszystkich możliwych sytuacjach odciełoby sobie wszelkie drogi zmiany i rozwoju. Prześledźmy to na przykładzie najstarszego prawa rzymskiego i jego późniejszej ekspansji aż do epoki nowożytnej włącznie.

W najdawniejszym okresie historii rzymskiego prawa prywatnego, zwanym „epoką postępowania legisakcyjnego”, jedynym prawem rzeczowym spotykanym w rzymskim systemie prawnym i przezeń uznanym było prawo własności (Gintowt, 2005, *passim*). Natomiast w epoce *legis actiones* nie istniały jeszcze prawa zwane później prawami na rzeczy cudzej (*iura in re aliena*) lub prawami rzeczowymi ograniczonymi, takie jak służebności gruntowe (*iura praediorum*), prawo użytkowania cudzych rzeczy, prawo zabudowy czy zastaw itp.

Z punktu widzenia potrzeb społecznych tak ubogi w instytucje prawne system dreptał właściwie w miejscu, gdyż rozwój jego hamowała prymitywna alternatywa „albo mam własność, albo jej nie mam”. Kto jej nie miał, nie miał też możliwości zaspokajania potrzeb nieco bardziej wysublimowanych, których zaspokojenie gwarantowały później np. służebność czerpania wody lub przechodu przez grunt sąsiada czy prawo użytkowania cudzego domu. Tymczasem rzymskie prawo prywatne epoki archaicznej znało właściwie — jak już wspomniano — jedno tylko prawo władcze.

Prawo to określiliśmy wprawdzie wyżej jako własność, lecz w gruncie rzeczy pozostawało ono nieodróżnione od innych praw rzeczowych, a zatem niezróżnicowane, gdyż nie dysponowało nawet odrębną nazwą. Wywoływano je w procesie legisakcyjnym za pomocą peryfrazy „rzecz jest moja” (*rem meam esse*), którą w skardze *legis actio sacramento in rem* musiały posługiwać się obie strony, zarówno powód, jak i pozwany. Trudno powiedzieć, czy główną sprężyną rozwoju było zróżnicowanie prawne czy zróżnicowanie społeczne.

W każdym razie w następnym typie procesu, procesie formularnym, owo nieprecyzyjne zakłęcie zastąpiono formułą pisemną, kończącą odformalizowane postępowanie przed pretorem. Nastąpiła specjalizacja i w efekcie znaczne pomnożenie formuł procesowych, np. funkcję, przypisywaną dawniej skardze ogólnej *legis actio sacramento in rem*, spełniały obecnie cztery powództwa: obok służącej ochronie własności skargi wydobywczej (*rei vindicatio*) pojawiły się mianowicie *hereditatis petitio*, *vindicatio usus-fructus* i *vindicatio servitutis*.

## Kodyfikacja i dekodyfikacja prawa prywatnego

Właściwie dopiero w epoce rewolucji burżuazyjnych cywilistów europejscy zaczęli zachwalać rzymskie prawo klasyczne jako paradygmat równości wobec prawa (Villers, 1969, s. 462 i n.). Operowało ono bowiem — z pominięciem konkretnego statusu społeczno-gospodarczego podmiotów — abstrakcyjnymi, niejako blankietowymi typami, takimi jak powód i pozwany, sprzedawca i kupujący, dłużnik i wierzyciel, posiadacz i właściciel, ojciec i syn rodziny, mąż i żona, złodziej i okradziony, spadkodawca i spadkobiorca.

I rzeczywiście, poczynając od epoki antyku prawo prywatne oferowało osobom, chcącym cokolwiek sprzedać albo kupić, przechować albo wypożyczyć, „prekonfekcjonowane” czy raczej prefabrykowane schematy, które na-

leżało zastosować, by osiągnąć swoje cele w praktyce obrotu. Najważniejszą częścią tego prawa było prawo umów. Jednak członek sfer niższych „starego” systemu przedrewolucyjnego (*ancien regime*) często pracował, gdyż zmuszały go do tego tzw. zależności organiczne, jak niewolnictwo czy pańszczyzna.

Tymczasem po rewolucji wolny człowiek pracuje tylko i wyłącznie dlatego, że zobowiązał się do pracy w drodze umowy. W jej braku w społeczeństwie ludzi równych nie można nikogo do pracy zmusić. Ponieważ feudalizm postrzegał jednostkę przede wszystkim jako członka tego lub innego kolektywu, a nawet całej społeczności, gwarantującej mu *sui generis* pomoc socjalną, legitymacji historycznej dla modelu czystego prawa prywatnego, operującego w zatamizowanym społeczeństwie ludzi idealnie równych, szukano wówczas w starożytnym Rzymie.

Współcześnie nastąpił jednak rozpad jednolitego, abstrakcyjnego podmiotu prawa, który w epoce tzw. wielkich kodyfikacji prawa prywatnego spajał europejskie kodeksy cywilne (Guibert-Śledziwski, 1987, s. 1 i n.). Obecne wprowadzenie do nich pojęcia konsumenta oznacza wzmocnienie ochrony nie tyle *stricto* osobowej, ile sytuacyjnej, a zatem bardziej kazuistycznej. Poza tym wraz z abstrakcyjnym zestandaryzowanym podmiotem prawa upadł jeszcze kodyfikacyjny mit abstrakcyjnego rozumu prawniczego.

Okazało się bowiem, że przepisy kodeksowe nie mogą już odgrywać roli ponadczasowego ucieleśnienia odwiecznego rozumu prawniczego (*ratio scripta*), spisane go w kompilacji Justyniana jako księdze prawniczej mądrości. Owo prawne objawienie zostało bowiem następnie rozczłonkowane i zróżnicowane w postaci kodeksów na warianty narodowe. Przepisy te zawierały w gruncie rzeczy tylko konkretne próby racjonalnego rozwiązania problemów społecznych, istniejących w danym miejscu i czasie, a więc problemów ściśle historycznych i lokalnych.

Jednym z pierwszych prawników europejskich, którzy zwrócili uwagę na tę okoliczność, był wykształcony w Rosji cywilista, twórca nauki polityki prawa i obecny patron Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Leon Petrażycki (1867–1931). W drugim tomie swojego głównego dzieła niemieckojęzycznego *Die Lehre vom Einkommen* („Nauka o dochodzie”), wydanym w Berlinie w 1895 r. (Giario, 2016, s. 416 i n.), zwrócił on między innymi uwagę zwłaszcza na problem określany w dzisiejszej teorii cywilistyki jako problem „modelu społecznego ustawy” (Wieacker, 1953, *passim*).

Pod tym pojęciem rozumie się obecnie skonkretyzowanie kręgu bardziej lub mniej typowych adresatów legislacji. A więc jeśli przeważająca większość norm kodeksu cywilnego zakłada, że ich standardowym adresatem jest drobny kupiec, rzemieślnik czy rolnik, nie należy się dziwić, że wielkie przedsiębiorstwa będą unikać stosowania tego kodeksu, preferując raczej polubowne rozstrzygnięcie sporów. I odwrotnie, kodeks preferujący komercyjną logikę wielkiego producenta nie zdobędzie uznania producentów drobnych, a zwłaszcza konsumentów, popadających często w kłopoty finansowe.

## From status to contract i z powrotem

Henry Sumner Maine (1822–1888), który odkrył przejście od „stacjonarnego” prawa i społeczeństwa feudalnego do „postępowego” prawa i społeczeństwa nowoczesnego, określając je jako ruch *from status to contract* (Maine, 1917, s. 100), opisałby zapewne dzisiejszą sytuację jako odwrotny ruch *from contract to status* (Caroni, 1998, s. 95). A więc kodeksy cywilne ery dekodyfikacji muszą dostosowywać się do potrzeb określonych grup społeczno-ekonomicznych. Na przykład w wyniku „europeistycznej” gorliwości ustawodawcy niemieckiego, dokonana w 2001 r. modernizacja prawa zobowiązań w BGB sprawia obecnie nieszczęśliwe wrażenie, że dzieło to „przekształcono w dużej mierze w kodeks konsumencki” (Martinek i Poczobut, 2007, s. 496).

Nowoczesne ujęcie systemu prawa jako koherentnego zestawu rozwiązań konkretnych problemów społecznych nie ominęło zatem cywilistyki, chętnie dotąd ograniczającej się do wykorzystywania „prefabrykowanej” mądrości prawniczej Rzymian. Co więcej, dotyczący cywilistykę obecnie proces dekodyfikacji nie tylko burzy jej tradycyjne, narosłe przez stulecia struktury, lecz zarazem stwarza dla niej — z drugiej strony — przesłanki pracy bardziej realistycznej niż w klasycznym prawie prywatnym rewolucji burżuazyjnych.

Minęły już czasy, gdy Kodeks Napoleona — chwalony przysłowioowo jako „prawdziwa konstytucja Francji” (Carbonnier, 1991, s. 123) — zakładał równość wszystkich obywateli francuskich jako abstrakcyjnych podmiotów prawa. Obecna regulacja europejskich kodeksów cywilnych, zwłaszcza niemieckiego (§ 13 BGB) i polskiego (art. 221 k.c.), zainspirowana panującą w Unii Europejskiej ideologią konsumeryzmu, różnicuje się według okoliczności, czy adresat występuje w danym kontekście obrotu jako osoba prywatna (konsument), czy jako przedsiębiorca (producent).

Albowiem sztywność podziału na konsumenta i przedsiębiorcę, przyjętego w modelowych projektach ustawodawstwa europejskiego, była wielokrotnie krytykowana (Eidenmüller i in., 2008, s. 704 i n.; Eidenmüller i in., 2011, s. 1081 i n.). Prowadziła ona w początkowym okresie obowiązywania prawa konsumenckiego do nie zawsze racjonalnych konsekwencji, gdy odmawiano np. szczególnej ochrony profesorowi prawa, który kupuje książkę prawniczą, mechanikowi samochodowemu, który nabywa części zamienne do swojego prywatnego auta, i dyrektorowi banku, który bierze kredyt bankowy na zakup własnego domu (Zimmermann, 2005, s. 483).

Aktualna treść tzw. ustaw konsumenckich, a zwłaszcza automatyczne uznanie w nich za nieważne klauzul nieuczciwych, zwanych abuzywnymi, pomieszczanych często — jak przyjmuje dziś w Polsce większość analityków — w polskich umowach o kredyty frankowe, ogólnie mówiąc, zakłada prawo prywatne dopasowane do potrzeb adresata. Dopasowanie to jest nader radykalne, skoro narusza ono nawet tradycyjną zasadę trwałości umów (Romanowski, 2017, s. 42 i n.), którą w nieco staroświeckiej dawniejszej terminologii anglosaskiej nazywano ich „świętością” (*sanctity*).

Zarysowane tu zwycięstwo koncepcji prawa dopasowanego do potrzeb adresata odbiera oczywiście kodeksowi cywilnemu dotychczasowy nimb ideału sprawiedliwości abstrakcyjnej. Spływała ona na adresata normy — jak przystało na objawienie prawniczej *ratio scripta* — niejako z góry metodą *top down*, sprawdzając się w schemacie identycznym dla wszystkich i we wszelkich okolicznościach. Genezę nowożytnego prawa pracy należy jednak rozpatrzyć raczej z przeciwnej perspektywy, a mianowicie jako prawa tworzonego w odwrotnej procedurze „oddolnej”, czyli *bottom up*.

## Nowożytne prawo pracy

Prawna regulacja pracy ludzkiej istniała oczywiście już w przysłowiowym kodeksie Hammurabiego. Jednak nowożytne prawo pracy zalicza się do tych odnóg prawa prywatnego, a właściwie do jego „rodzajów szczególnych” (zwanych w Niemczech *Sonderprivatrecht*), które — wraz z prawem handlowym, prawem najmu lokali mieszkalnych, prawem papierów wartościowych i kilkoma innymi „specjalnymi” gałęziami prawa — oddzieliły się od głównego korpusu klasycznego prawa prywatnego przez różniczkowanie.

Aksjologiczną zasadę wyodrębnienia stanowiła w odniesieniu do prawa pracy szczególna ochrona pracownika jako strony słabszej stosunku prawnego, realizowana pod egidą władzy państwowej i przy zastosowaniu metod prawa publicznego. Nastąpiło to w drugiej połowie XIX w., która była na Zachodzie Europy epoką intensywnej industrializacji i, w konsekwencji, wyzysku, a zatem i wzmożonych konfliktów społecznych (Mitrus, 2010, s. 771 i n.). Powstało wtedy spełniające funkcje ochronną prawo fabryczne, przemysłowe lub robotnicze (*droit ouvrier*).

Na ziemiach polskich obowiązywały austriacka ustawa przemysłowa z 1859 r., niemiecka ordynacja przemysłowa (*Gewerbeordnung*) z 1869 r. i rosyjska ustawa o pracy w przemyśle z 1913 r. Za przykładem angielskim od lat 60. XIX w. we Francji, a następnie w Niemczech, uznano związki zawodowe (Halpérin, 2006, s. 136 i n.). Wielki Rudolf von Jhering dostrzegł w 1889 r. rosnącą rolę społeczną mas, odrzucając „obliczone na jednostki” (*Individuen*) prawo prywatne, reprezentowane przez czołowego pandektystę niemieckiego, Windscheida (Ehrenberg, red., 1913, s. 419).

Jednak to właśnie zaprzyjaźniony z Jheringiem jego rówieśnik, Bernhard Windscheid, wywarł w końcu przemożny wpływ na ostateczny kształt niemieckiego kodeksu cywilnego BGB, promulgowanego w 1896 r. Umowę o pracę uznano tu zatem (§ 611–630 BGB) zgodnie z tradycją rzymskiej *locatio-conductio operarum* za prywatnoprawną umowę najmu usług (*Dienstvertrag*), podobnie jak uczynił to prawie sto lat wcześniej kodeks Napoleona, który zakwalifikował ją jako „najem służących i robotników” (art. 1780–1781 *louage des domestiques et ouvriers*).

Zwycięski pochod prawa pracy przez Europę był jednak nie do powstrzymania, co wynika z coraz szerszego miejsca, które było dlań rezerwowane w kolejnych kodeksach cywilnych. Wiemy, że w kodeksie francuskim po-

święcono prawu pracy jedynie dwa cytowane wyżej przepisy, z których drugi — przy sporze o zapłatę zawsze faworyzujący pracodawcę — uchylono w 1868 r. jako sprzeczny z zasadą równości (Sójka-Zielińska, 2007, s. 139). Jednak austriacki ABGB z 1811 r. zawierał już 23 przepisy, niemiecki BGB mimo wszystko 20, a szwajcarskie prawo zobowiązań (OR = *Obligationenrecht*) z 1911 r. aż 40 (art. 319–362).

Jednym z pierwszych prawników europejskich, którzy oprotestowali zaliczenie umowy o pracę w BGB do zwykłych przypadków najmu usług, był Petrażycki, jako twórca polityki prawa wrażliwy na realia społeczne. Obok cywilistów niemieckich Philippa Lotmara (1850–1922) z jego dwutomowym dziełem o umowie o pracę (*Der Arbeitsvertrag*) z 1902–1908 r., a następnie rówieśnika Petrażyckiego — Paula Oertmanna (1865–1931) i nieco młodszego Hugona Sinzheimer (1875–1945), Petrażycki należy zatem do pionierów prawa pracy w Europie (Giaro, 2009, s. 228).

Petrażycki stwierdził m.in., że między prawem cywilnym a prawem pracy zaistniał już pewien dualizm. Zgodnie z lo-

giką różnicowania podkreślił on, że roszczenie pracownika o wypłatę wynagrodzenia nie jest zwykłym roszczeniem cywilistycznym. Wynagrodzenie wpływa do funduszu konsumpcji pracownika, będącego zazwyczaj jedynym źródłem zaspokojenia potrzeb egzystencjalnych jego rodziny. W razie zakłóceń wypłaty wynagrodzenia pracownikowi — inaczej niż kapitaliście — brak z reguły realnego dostępu do kredytu. Sytuacja ta wymaga wprowadzenia skutecznych gwarancji chroniących roszczenie pracownika o wypłatę wynagrodzenia (Petrażycki, 1895, s. 601 i n.).

Uznanie pracownika za podmiot prawnie chroniony naruszyło „jedność społeczną” prawa prywatnego jako fundament kodyfikacji liberalnej (Genner, 2006, s. 178 i n.; Rudnicki, 2018, s. 75). Zarazem uzupełniło ono indywidualistyczną perspektywę cywilistyki o perspektywę kolektywną. Pierwszy układ zbiorowy (*Tarifvertrag*) zawarto w Niemczech dla lipskich drukarzy w 1873 r. Do francuskiego *Code du travail et de la prévoyance sociale* z 1910 r. włączono już ubezpieczenia społeczne. W ten mniej więcej sposób prawo pracy, wyodrębnione z prawa cywilnego przez różnicowanie, zyskało swoją dzisiejszą strukturę.

## Bibliografia/References

- Carbonnier, J. (1991). *Droit civil. Introduction*. Paris.
- Caroni, P. (1998). *Saggi sulla storia della codificazione*. Milano.
- Ehrenberg, H. (red.). (1913). *Rudolf von Jhering in Briefen an seine Freunde*. Leipzig.
- Eidenmüller, H. i in. (2008). The Common Frame of Reference for European Private Law. *Oxford Journal of Legal Studies*, 28. <https://doi.org/10.1093/ojls/gqn031>
- Eidenmüller, H. i in. (2011). Towards a Revision of the Consumer Acquis. *Common Market Law Review*, 48.
- Genner, S. (2006). *Dekodifikation. Zur Auflösung der kodifikatorischen Einheit im schweizerischen Zivilrecht*. Basel-Genf-München.
- Giaro, T. (2009). Leon Petrażycki i ekonomiczna analiza prawa. W H. Izdebski (red.), *Nauka i nauczanie prawa. Tradycja i przyszłość*. Warszawa.
- Giaro, T. (2016). Die Lehre vom Einkommen. W: S. Dauchy i in. (red.), *The Formation and Transmission of Western Legal Culture*. Paris.
- Gintowt, E. (2005). W W. Wołodkiewicz (red.), *Rzymskie prawo prywatne w epoce postępowania legistycznego*. Warszawa.
- Guibert-Śledziwski, E. (1987). Les avatars du sujet de droit bourgeois. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 39(2).
- Halpérin, J.-L. (2006). *Histoire des droits en Europe de 1750 a nos jours*. Flammarion.
- Luhmann, N. (1997). *Die Gesellschaft der Gesellschaft*. Frankfurt a. M.
- Maine, H. S. (1917). *Ancient Law. Its Connection with the Early History of Society and its Relation to Modern Ideas*. London.
- Martinek, M. i Poczubot, J. (2007). Modernizacja prawa zobowiązań w niemieckim kodeksie cywilnym. W A. Brzozowski, W. Kocot i K. Michałowska (red.), *W kierunku europeizacji prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Rajskiemu*. Warszawa.
- Mitrus, L. (2010). O genezie prawa pracy. W S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus (red.), *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszcakowi*. Tom II. Kraków.
- von Petrażycki, L. (1895). *Die Lehre vom Einkommen vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts*. Tom II. Berlin.
- Romanowski, M. (2017). Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe. W M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE*. Warszawa.
- Sójka-Zielińska, K. (2007). *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*. Warszawa.
- Thomas, J. A. C. (1979). *The Art of Distinguishing. W L'educazione giuridica*. Tom II. Perugia.
- Villers, R. (1969). Le droit romain, droit d'inégalité. *Revue des Etudes Latines*, 47.
- Wieacker, F. (1953). *Das Sozialmodell der klassischen Privatrechtsgesetzbücher und die Entwicklung der modernen Gesellschaft*. Karlsruhe.
- Zimmermann, R. (2005). Consumer Contract Law and General Contract Law: The German Experience. *Current Legal Problems*, 58. <https://doi.org/10.1093/clp/58.1.415>

**Prof. dr hab. Tomasz Giaro**, od 2016 r. dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Europejskiej Tradycji Prawnej i wydawca pisma „Studia Iuridica”. W latach 1984–1985 stypendysta Fundacji Humboldta w Bonn, a w latach 1990–2006 pracownik naukowy Instytutu Historii Prawa Europejskiego im. Maksa Plancka we Frankfurcie nad Menem. W Niemczech pracował również jako profesor kontraktowy: w latach 1994–1995 na Uniwersytecie we Frankfurcie, w 1996 r. na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie i w latach 1999–2000 na Uniwersytecie w Gießen. W latach 2006–2008 był profesorem wizytującym na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a w latach 2010–2011 wykładał w Levin College of Law Uniwersytetu Florydy (Gainesville) w USA. Nominację profesorską otrzymał w 2009 r. W 2011 r. został laureatem Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w obszarze nauk humanistycznych i społecznych. W latach 2015–2019 członek Rady Programowej Stacji Naukowej PAN w Rzymie.

**Prof. dr hab. Tomasz Giaro**, since 2016 Dean of the Law Faculty of the University of Warsaw, Professor of Roman Law and European Legal Tradition and editor in chief of the journal "Studia Iuridica". In 1984–1985 he was fellow of the Alexander von Humboldt Foundation in Bonn, Germany, and in 1990–2006 member of the Max Planck Institute of European Legal History in Frankfurt am Main, Germany. During his stay in Germany he was contract professor in 1994–1995 at the Law Faculty in Frankfurt am Main, in 1996 at the Law Faculty of the Free University of Berlin, and in 1999–2000 at the University of Gießen. Subsequently, in 2006–2008 he was visiting professor at the Law Faculty of Katowice, Poland, and in 2010–2011 at the University of Florida Levin College of Law, Gainesville, USA. In 2009 he was nominated professor of legal science. In 2011 he won the Prize of the Foundation for Polish Science in the field of Humanistic and Social Scholarship. In 2015–2019 he was the Chairman of the Board of the Scientific Station of Polish Academy of Sciences in Rome.

**PWE POLECA**

## Konstytucyjne interregnum Transformacje porządków prawnych



REDAKCJA NAUKOWA  
Krzysztof J. Kaleta  
Małgorzata Nowak  
Konrad Wyszkowski

Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników, stanowi ukoronowanie niespełna dwuletnich badań prowadzonych przez kilkunastu studentów i doktorantów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, działających w ramach Koła Naukowego Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej IVR.

Pojęcie interregnum w symboliczny sposób oddaje istotę zagadnień podjętych w ramach niniejszej monografii. Jej przedmiot stanowi analiza XX-wiecznych transformacji ustrojowych, które dokonały się w kręgu euroatlantyckiej kultury prawnej. Celem badań było uchwycenie najistotniejszych elementów zmiany ustrojowej ujmowanej możliwie szeroko, a zatem obejmującej przekształcanie się reżimów monarchicznych w ustroje o charakterze republikańskim, procesy liberalizacji lub demokratyzacji reżimów autorytarnych czy wreszcie formowanie się całkowicie nowych bytów państwowych. Opisywane metamorfozy ustrojowe zostały uchwycone in statu nascendi, w perspektywie dynamicznej, w okresie kształtowania się nowych form ustrojowych, a zatem ścierania się starego porządku z nowym.

Monografia ma walor nie tylko informacyjny, przejawiający się w opisie biegu zdarzeń składających się na poszczególne procesy zmiany ustrojowej. Podejmuje także uniwersalne problemy związane z napięciem między legalnością a legitymizacją ustroju w warunkach doniosłej zmiany politycznej lub społecznej.

[www.pwe.com.pl](http://www.pwe.com.pl)